

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI” wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, Rynek 12

TELEFON 1414.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetry. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 299

Katowice, piątek 28-go grudnia 1928.

Rok IV

Nowy wybuch gazów.



London. (Tel. wł.) Na przedmieściu londyńskim Charlton nastąpiła nowa eksplozja gazowa. W hotelu „Lord Horwick” znajdowało się w hallu hotelowym kilka osób, z których cztery odniosły ciężkie rany, jedna zaś z obecnych została zabita. Hotel oraz wielka sala do tańca, znajdująca się w sąsiedztwie, zostały niemal zupełnie zniszczone.

Policja i straż ogniowa przybyły na miejsce katastrofy, zabezpieczyły miejsce katastrofy, poczem organy śledcze rozpoczęły dochodzenie.

Komisja rządu angielskiego odbyła specjalne posiedzenie w tej sprawie, na którym postanowiono energicznie przeprowadzić dochodzenie w sprawie ciągłych wybuchów oraz zastosować zarządzenia ochronne.



O samem nieszczęściu, jakie dotknęło całą dzielnicę Londynu pisaliśmy już przed świętami. — Dzisiaj podajemy dwa obrazki. Mniejszy po prawej stronie przedstawia dzielnicę londyńską Hoiborn przed katastrofą. Większy obrazek na lewo przedstawia ruiny zniszczonej dzielnicy. O sile wybuchu niechaj zaświadczy fakt, że przeszło 1200 metrów bruku wyleciało w powietrze, tworząc głębokie leje i wykroty.

Nowe pogłoski o rozwiązaniu kwestji rzymskiej.

W kołach rzymskich, mających styczność z rządem, mówi się dzisiaj bardzo dużo, że czynniki kierownicze chciałyby w roku przyszłym dojść do porozumienia ze Stolicą Apostolską w kwestji rzymskiej. Porozumienie takie wcale nie leży poza granicami możliwości. Podniosłoby ono ogromnie

znaczenie rządu włoskiego w stosunkach międzynarodowych. Prasa włoska i zagraniczna przypomina, co mówił Crispi, że polityk, któremuby się udało rozwiązanie tego zagadnienia, zyskałby sobie opinie najwybitniejszego męża stanu Italji.

W wysokich kołach kościelnych nowe te pogłoski są przyjmowane życzliwie.

Zamach na tajnego policjanta.

Białogród. (Tel. wł.) W Zagrzebiu dokonano tajemniczego zamachu na tajnego policjanta, Grauera. Gdy Grauer w kawiarni „Corso” wszedł do budki telefonicznej, ponieważ ktoś telefonem go wzywał, ukryty w budce nieznany osobnik strzelił do niego.

Grauer został w stanie beznadziejnym odstawiony do szpitala. Sprawca zamachu zdołał umknąć niepoznany. Dotychczasowe śledztwo natrafiło na ślad sprawców zamachu, najwidoczniej zorganizowanego na tle politycznym.

Gdzie jest król Afganistanu?

London. (PAT.) Ze Peshawar wysłano kilka aeroplanów w celu wywiezienia z Kabulu dalszej partji kobiet i dzieci. Według ostatnio nadeszłych tu wiadomości, poselstwo brytyjskie w Kabulu było w ciągu trzech dni otoczone przez powstańców, obecnie jed-

nak powstańcy zostali odparci z okolic, sąsiadujących z poselstwem. Pogłoska, jakoby król Amanullah opuścił stolicę, udając się w kierunku Kandahar, nie znalazła potwierdzenia. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, król znajduje się przy armji.

Zakończenie zatargu Boliwji z Paragwajem.

Genewa. (PAT.) Sekretarz generalny Ligi Narodów ogłosił tekst pisma, które Briand wystosował do delegatów w Radzie Ligi w sprawie konfliktu boliwijsko-paragwajskiego oraz cały szereg depeesz, jakie otrzymał Briand od ministrów spraw

zagranicznych w odpowiedzi na depezę, wysłaną z Lugano. W depezach tych ministrowie spraw zagranicznych dają wyraz swego zadowolenia z powodu szczęśliwego załatwienia zatargu.

Napad bandytów na plebanję.

Nowy Jork. (PAT.) Czterech uzbrojonych bandytów napadło na plebanję św. Kazimierza w Chicago na księdza Krakowskiego w chwili, gdy wspólnie z wikarem pakował do worków pieniądze,

zebrane na świątecznej kolekcji. Bandyci zrabowali 4000 dolarów i zbiegli z tłumem. Pomimo wszczętego alarmu, bandytów nie zdołano schwycić.

Troska Sowieców o wyżywienie Rosji.

Mówi i pisze o tem już nie wrogo usposobiona prasa burżuazyjna państw kapitalistycznych, lecz stwierdza sam prezes sownarkomu Rykow, na zebraniu organizacji partyjnej w Petersburgu, odbytem w pierwszych dniach grudnia, że tegoroczna kampanja zbożowa w Sowietach zupełnie zawiodła.

Przedewszystkiem podkreślił Ryków, że zbiór tegoroczny dwu zasadniczych zbóż — pszenicy i żyta jest w stosunku do zeszłorocznego mniejszy o 4%, t. j. o 212 milionów pudów (3½ miliona ton). Oczywiście, że ta liczba nietylko nie jest chociażby w przybliżeniu ścisła, lecz daleko odbiega od rzeczywistego stanu rzeczy. Jeżeli bowiem weźmiemy w rachubę ogólny lichej stan zasiewów w połowie lata oraz miejscowe klęski nieurodzaju jakie nawiedziły najżyźniejsze południowe połacie sowdepji, to nie popełniamy błędu, przyjmując rezultat kampanji bieżącej o jakies 6—8% gorszy od przeciętnego za ostatnie pięciolecie.

Statystyka sowiecka i komisarzy sownarkomu posługują się nader uproszczoną metodą w przedstawianiu położenia Rosji w świetle liczb. Materiał statystyczny opiera się nie na istotnych rezultatach, ale na liczbach, które służyły za podstawę do wyliczeń teoretycznych.

Zestawienie takie robi się bardzo prosto: np według urzędowego projektu, obszar uprawny winien rokrocznie zwiększać się o 2½ proc., a zatem i produkcja powinna zwiększać się w tym samym stosunku w normalnych warunkach żniwnych, że zaś przebieg pogody w okresie dojrzewania ziemiopłodów był gorszy od przewidywanego, zatem i obliczenia urodzajów nie wypadły tak pomyślnie, jakby należało.

Na podstawie drobiazgowej statystyki wyprowadzono, że w stosunku do roku zeszłego urodzaj tegoroczny jest gorszy o 4¼ proc., a ponieważ Rosja powinna produkować zbóż około 76 do 78 milionów ton, więc na pszenicę i żyto wypada około 3½ miliona ton mniej. Tymczasem, sadząc z nie-

urzędowej statystyki i tych wiadomości, jakie nadchodzą drogą okólną, sytuacja przedstawia się o wiele gorzej i tragiczniej.

Według planu aprowizacyjnego, miano zakupić w r. b. 700 milionów pudów ziarna, t. j. o 20 milionów więcej, niż w r. z. W rzeczywistości w ciągu 10 miesięcy, t. j. do 1 listopada, zdołano nagromadzić zaledwie 236 milionów pudów. W wielu okręgach różnica pomiędzy cenami urzędowymi a rynkową dochodzi do 2 rubli za pud. Z każdym dniem akcja zakupu zboża słabnie.

Rykwop dopatruje się przyczyny tego zjawiska w agitacji bogatych chłopów („kulaków“), mającej na celu wstrzymanie dostawy ziarna tak długo, póki rynek wiejski nie będzie zaopatrzony w dostatecznej ilości towarem fabrycznymi pierwszej potrzeby.

Następnie Rykwop zwraca uwagę, że konsumpcja chleba wzrasta szybciej, niż produkcja rolna. Poza tem rozwój rolnictwa nie może nadażyć za przyrostem ludności i należy ze smutkiem przyznać się, że pomimo wszelkich zabiegów nietylko nie udało się zwiększyć wydajności z morgi, ale odwrotnie wydajność ta znacznie spadła, obszar zasiewu zmniejszył się o 25%. Przed wojną średni zbiór w Rosji wynosił 38 pudów na mieszkańca, a obecnie nie przewyższa 30½ puda. Ta ostatnia liczba, przytoczona przez Rykwopa, również jest tylko przypuszczalną, jak i poprzednie i zaczerpnięta z tego samego teoretycznego źródła.

Biorąc bowiem pod uwagę, że sowiety nietylko nie są dziś w możności eksportowania zboża, lecz, pomimo silnych represji, stosowanych względem chłopów, nie mogły zgromadzić nawet ⅓ części niezbędnego dla potrzeb wielkich ośrodków miejskich, ziarna, przy konsumpcji 4½—6 pudów na głowę — to te przeciętne 30½ puda produkowanego zboża na mieszkańca jest więcej, niż wątpliwe.

Sytuacja w każdym razie silnie się zaostriżyła. Chłopi z biernej opozycji przechodzą do czynnej.

Przegląd polityczny

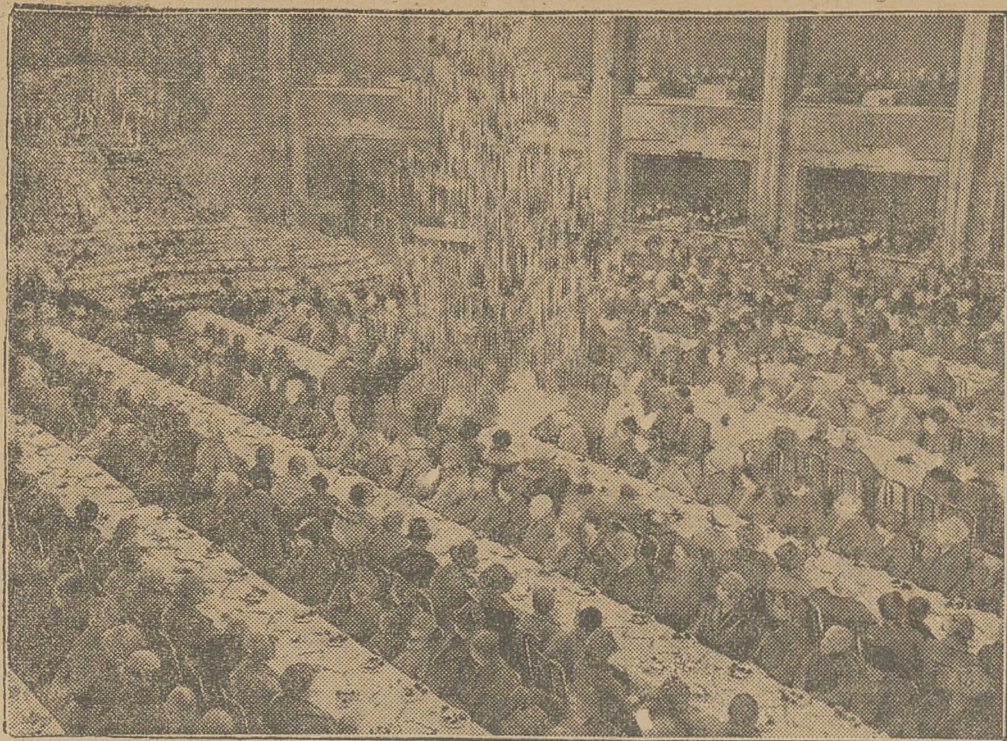
Możliwość porozumienia polsko-niemieckiego.

„Vossische Zeitung“ w depeszy swego warszawskiego korespondenta, zatytułowanej „Porozumienie gospodarcze między Polską a Niemcami jest możliwe“, oświadcza, iż wprawdzie zapowiedziane ogłoszenie deklaracji polskiego kierownika do rokowań handlowych jeszcze nie zostało wręczone instancjom niemieckim, jednakże w międzyczasie polski minister handlu Kwiatkowski, będący miarodajną osobistością w sprawie rokowań, wygłosił na komisji budżetowej mowę, która zawiera zasadniczą zgodę na gospodarcze porozumienie z Niemcami i w duchu optymistycznym ocenia widoki dojścia do skutku traktatu handlowego między Polską a Niemcami na podstawie, ustalonej w toku ostatnich rozmów warszawskich.

Akcja Niemiec przeciwko portom polskim.

W dzienniku rozporządzeń ministerstwa kolei Rzeszy niemieckiej ukazało się w ostatnich dniach

Gwiazdka berlińskiej armji zbawienia.



Przeszło 3000 ubóstwa stolicy niemieckiej zgromadziła około swego stołu wigilijnego „armia zbawienia“. Przewodniczącą niemieckiej armji zbawienia, Maria Booth, wygłosiła przed rozdaniem dań gorącą przemowę do do zgromadzonych. — Nasz obrazek przedstawia tę chwilę gwiazdkową.

rozporządzenie taryfowe pod postacią taryfy tranzytowej 30 a. Rozporządzenie to odnosi się w pierwszym rzędzie do złomu żeliwnego, eksportowanego z Anglii do Polski, o ile idzie przez porty holenderskie, skierowany na Górny Śląsk szlakiem kolei niemieckich. Rozporządzenie to ma swoją tendencję, skierowaną specjalnie przeciwko portom polskim w Gdańsku i Gdyni. Równocześnie ukazało się kilkanaście innych rozporządzeń taryfowych wewnątrz-niemieckich, mających na celu ułatwienie przewozu surowców na niemieckie kresy wschodnie, aż do granicy polskiej, z tem, że o ile surowiec zostanie uślachetniony, może być przewieziony do Polski na warunkach ulgowych. Niemcy mają na celu zalanie polskiego rynku wyrobami gotowymi.

Faszyzm a antysemityzm.

„Popolo di Roma“, omawiając odbyty niedawno w Medjolanie włoski kongres sjonistów, daje wyraz zaniepokojeniu Włochów, że we Włoszech znajduje się inny naród, który stwierdza, iż jest całkowicie obcy narodowi, ludowi, historii włoskiej i włoskim ideałom. „Żądamy od Żydów włoskich wypowiedzenia się, czy są narodem, czy też religią. Pytanie to nie chce wywoływać ruchu antysemitckiego, lecz ma na celu wyjaśnienie problemu, który istnieje i którego nie można dłużej ignorować.“

Wspomniane pismo umieściło w kilka dni potem odpowiedź pewnego Żyda włoskiego, „faszysty od pierwszej godziny faszyzmu“, uznającego się za zdeklarowanego przeciwnika sjonizmu i domagającego się od rządu, by zwolennikom siedziby żydowskiej w Palestynie udzielił wszelkiego rodzaju ułatwień i umożliwił im w ten sposób wyjazd do ziemi ojców. Autor odpowiedzi dodaje przytem,

że sjonisci włoscy stanowią znikomą mniejszość, że Żydzi włoscy uważają się przede wszystkim za Włochów i że temu poczuciu swemu zawsze dają wyraz zarówno w słowie, jak w czynie. Dowodem tego jest choćby Sonnino, protestant, pochodzenia żydowskiego, Vittorio Pollacco, nauczyciel następcy tronu, i inni.

Chiny przeciwko Rosji.

Prezydent Chin Południowych generał Czang Kaj Szek, udzielił wychodzącej w języku angielskim prasie w Szanghaju obszernego wywiadu. Czang Kaj Szek stwierdza, iż rząd chiński musi podtrzymać swoje poprzednie stanowisko nieznanowania rządu rosyjskiego. Rząd chiński zdecydowany jest dalej na niewznawianie dyplomatycznych stosunków z republiką sowiecką, dopóki nie powstaną gwarancje co do zaprzestania przez Sowietów agitacji antynarodowej w Chinach.

Bóle uśmierz

Aspirin w tabletkach

Żądać w oryginal. opakow. „Bayer“
Do nabycia we wszystkich aptekach.

FERNANDO.

(POWIEŚĆ.)

21)

—o—

(Ciąg dalszy.)

— To też został ukaranym jak na to zasłużył, — odezwał się nadebiegając mały Jago i pokazał trzepocącego się jeszcze jastrzębia. — Zobacz, ogrodnik go zabił i dobrze zrobił, bo wart śmierci, kto śmierć zadaje.

Te słowa jak zatruta strzała wnikły w serce Alonza. — Idźcie precz niezdolne dzieci, — zawołał, — i nie nudźcie mnie dłużej waszem paplaniem.

Zerwał się i zapuścił w ciemność, po której długo błądził w najwyższym rozdrażnieniu. Brzmiały mu ciągle w uszach te wyrazy: „Wart śmierci kto śmierć zadaje.“ Oh! powtarzał sobie, jakże bolesnym jest usłyszeć wydany na siebie wyrok przez własne dzieci, chociaż nieświadome zbrodni!

W kilka dni potem zajął swój nowy pałac w Madrycie. Wykwintne towarzystwo przybyło pochlebne wynurzyć powinszowanie. Sala przyjęcia jaśniała przepychem, najświetniejszych malarzy obrazy okrywały ściany. Alonzo w stroju granda Hiszpanji, z przyzwoitą powagą przyjmował życzenia zgromadzonych. Nagle zbladł, zwróciwszy przypadkiem oczy na jeden z obrazów, przedstawiający „Rzeź Niewiniątek w Betleem a okrojny wyraz twarzy jednego z zabijających przyprawił go o drzenie. Szybko odwrócił głowę szepcząc:

— I ja także zamordowałem niewiniątko.

Uciekając od oskarżającego malowidła, wzrok jego padł na inny obraz wyobrażający: Ścięcie Ś-go Jana Baptysty. Alonzo znów nie mógł bez drżenia patrzeć na krwawą głowę, leżącą na półmisku.

— Oto na co zasłużyłem, — mówił sobie, — a ja znowo, spytał:

zeli moja zbrodnia okryta zostanie, ja także będę ścietym.

Zauważył, że jego wzruszenie uderzyło zebranych, zdawało mu się, że zwrócone na niego oczy, czytały w głębiach jego duszy straszną tajemnicę. Z drżącą ręką upuścił kapelusz bogatym piórem ozdobiony, kolana uginały się pod nim i musiano go wyprowadzić do pobocznego pokoju i złożyć na sofie. Na jego prośby zostawiono go samego, żona tylko odstąpić go nie chciała.

— Na Boga, co ci jest — pytała przelekniona.

— Każ zdjęć obrazy wiszące na wielkiej sali, znieść ich widoku nie mogę.

— Oglądałeś je przecież z tysiąc razy najmniej, wychwalając zawsze jako arcydzieła!

— Dawniej, lecz dziś co innego, i odepnął ich właścicielem zostałem, nieć ich nie chcę w moim salonie. Przerazają mnie... To dzieci zamordowane, ta zakrwawiona głowa... Nie, noga moja nie postanie, póki te obrazy usunięte nie będą.

Hrabina zadrzała na te słowa, pierwszy raz w jej umyśle powstało podejrzenie strasznego jakiegoś występu.

Doktorzy poradzi Alonzowi świeże wiejskie powietrze, wyjechał więc natychmiast do jednego ze swoich zamków. Przybywszy, zastał zgromadzonych na dziedzińcu wszystkich domowników i okolicznych mieszkańców; witano go muzyką i przeciągniętymi wiatkami. Lecz te objawy radości wydały mu się nieszczerą, zdawało mu się, że dostrzega smutek pod maską uśmiechu.

Nazajutrz skromnym otulony płaszczem, wybrał się na przechadzkę na wieś pragnąc usłyszeć, co też o nim mówiono. Spotkał wieśniaczkę czarno ubraną, zaczęli ją i zaczął rozmowę, a widząc, że go nie

— Po kimże to nosisz żałobę, straciłaś męża, czy dziecę?

— Ach, — rzekła kobieta z westchnieniem — straciłam kogoś, którego nie mniej od moich dzieci kochałam... naszego młodego hrabiego Fernanda.

— I po nim to przywdziałaś żałobę?

— Tak, panie, cała okolica ją przywdziała, bo śmierć młodego pana, wielkim jest nieszczęściem dla nas i dla naszych dzieci.

— Sądzićcież więc, że terazniejszy wasz pan, mniejszym dla was się okaże niż jego siostrzeniec?

— Hm!... jest to pytanie, które ze strachem sobie zadajemy. A wnosząc z tego, cośmy o chorobie i śmierci młodego hrabiego słyszeli, nie wróżymy sobie nic dobrego. Opuścić tak własną krew, biedna dziecinie! wszakże nikogo z rodziny przy nim nie było... ach to okrutnie; to nie ludzko!

Zamilkła na chwilę a otarła oczy dodała:

— Bo widzisz pan, my tu wszyscy mamy to przekonanie, że gdyby dziecę w lepsze powierzono ręce, dotąd byłoby najzdrowsze.

Te wyrazy jak ostrze sztyletu raniły Alonza.

Szybko oddalił się od wieśniaczki.

Tak więc wszystko co widział, słyszał, powiększało wyrzuty jego sumienia i coraz bardziej drezczyło. Nadto upatrywał wszędzie dotkliwe zastosowania i przytyki, o których nie myślał mówiący; w każdym słowie dostrzegał złośliwy pocisk wymierzony przeciw sobie.

Ile razy pomyślał o Pedro, strach go przejmował. Napisał był do niego: Zamek mój i należące doń grunta oddaje ci w używanie na czas nieograniczony. Formalnej darowizny uczynić nie podobna, byłoby to rozbudzić podejrzenia. Majątek ten na własność otrzymasz dopiero po mojej śmierci. Unikaj spotkania się ze mną... nikt wiedzieć nie powinien o naszych stosunkach....
(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Piątek
28
grudnia

Święt. Młodzianków z rozkazu Heroda wyciętych.

Św. Franciszka Salezego, bisk. genezewskiego i wyznawcy.

SŁOW.: GODZISŁAW.

Z ust niemowlątek i ssących, Boże, uczyniłeś doskonałą chwałę dla nieprzyjaciół Twoich. (Psalm VIII. 3.)

Najmilejsi! Jeśli nas Bóg tak umiłował, i myśmy powinni jeden drugiego miłować. (I. Jan IV. 11.)

Witajcie, męczeńskie kwiatki...
Wy dla Chrystusowej wiary
Pierwsze młodych za trzód ofiary
Na ołtarzu położone,
Gracie w palmę i koronę.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godzinie 7.57, zach. o godz. 15.34. — Księżyc wschodzący o godz. 17.42, zach. o godz. 9.41. Jowisz stoi z księżcem w kwadraturze.

Długość dnia wynosi 7.37.

Zmiany powietrza przed 100 laty: zmiennie.
Jutro: wilgoć, mglisto.

— **Doniosłe zarządzenie ministerstwa oświaty.** Ministerstwo oświaty wydało zarządzenie w drodze okólnika w sprawie badania lekarskiego osób, kończących seminarjum nauczycielskie. Osoby chore na gruźlicę, kiłę, lub inne choroby zaraźliwe, nie będą mogły otrzymać dyplomu na prawo nauczania w szkołach, czy nawet prywatnie. Osobom takim pozostawi się termin 5-ciu lat, w ciągu którego po powrocie do zdrowia będą mogły otrzymać to prawo.

— **Szanujcie koni!** Polska Liga Przyjaciół Zwierząt w Warszawie, wobec zbliżających się chłódów i śnoy, przypomina pp. woźnikom, doręczarzom, oraz tym wszystkim, którzy używają koni, jako siły pociągowej, aby w czasie postoju przykrywali je derkami.

— **Sprawa dodatku mieszkaniowego dla urzędników państwowych.** Na ostatnim posiedzeniu rada ministrów uchwaliła ustawę, upoważniającą ministra skarbu do wypłacenia od 1 stycznia roku przyszłego wszystkim etatowym pracownikom państwowym podwyżki komornego w stosunku, w jakim komorne wzrosło w okresie od 1 grudnia 1925 r. do 1 stycznia 1929 r.

Niezależnie od tego rada ministrów uchwaliła wypłacanie 5 proc. poborów miesięcznych tym kategoriaiom pracowników państwowych, którzy dodatku mieszkaniowego nie pobierają.

Rada ministrów uchwaliła upoważnić ministra skarbu do zarządzenia wypłaty tego dodatku za styczeń roku przyszłego.

Wydatek skarbu z tego tytułu wyniesie 96 milionów złotych rocznie.

— **Powoływanie studentów do wojska.** Ministerstwo oświaty okólnikiem z dnia 17 grudnia wydało zarządzenia w sprawie przesunięcia terminu wcielania do szeregów studentów lub uczniów. Okólnik ten, skierowany do wszystkich kuratorów okręgowych szkolnych, liceum krzemienieckiego, rektorów szkół wyższych, dyrekcji szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych — ogłoszony będzie w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa oświaty w Nr. 14-ty m z roku 1928.

— **Reforma przepisów o cudzoziemcach.** W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o cudzoziemcach. Rozporządzenie to przewiduje dwa rodzaje przyjazdów: a) na pobyt czasowy do 2 lat i b) na pobyt nad 2 lata, czyli t. zw. osiedlenia się w granicach Polski.

O przyjeździe na pobyt czasowy będą decydowali konsulowie polscy bez porozumienia się, jak dotychczas, z władzami centralnymi, co niepomrotnie przyspieszy załatwianie poszczególnych spraw. W konsekwencji, w razie uzyskania pozwolenia od konsulatu na pobyt, odpadnie staranie się u starostów o przedłużenie tego pobytu.

O wyjazdach na osiedlenie się (ponad 2 lata) będzie decydował wojewoda, zanim cudzoziemiec przyjedzie. Takie postawienie sprawy oszczędzi cudzoziemcom zawodów i niepewności, na które byli dotychczas narażeni.

— **Masowy powrót robotników - wychodźców do Polski.** W październiku bieżącego roku wyjechało z Polski 10.301 emigrantów, powróciło 3225.

Według szczegółowego zestawienia do krajów Europy udało się 5154 emigrantów. Emigracja państw pozajeuropcyjskich wyniosła 5147 osób, przyczem na Stany Zjednoczone Ameryki Północnej przypada 1230 emigrantów, na Kanadę — 920, Argentynę — 2523, Brazylię — 230, Urugwaj — 76, Palestynę — 53.

Największa liczba wychodźców w wymienionym okresie powróciła z Niemiec, skąd przybyło 2047 osób, w związku z masową reemigracją sezonowych robotników rolnych.

Z Francji powróciło 298 pracowników, z Rumunii 46, ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej 73, z Kanady 68, z Argentyny 55, z Palestyny 55.

— **Przesyłki bezadresowe.** Ministerstwo poczt i tel. wprowadza nowy rodzaj przesyłek pocztowych, tak zwanych bezadresowych, skierowanych naprzykład do wszystkich lekarzy lub księgarń i t. d. w Polsce. Przesyłki takie będą wysyłane do wszystkich urzędów pocztowych tam doręczane według posiadanych wykazów. Nowy rodzaj przesyłek ma znaczenie przede wszystkim dla druków, okólników i reklam, tem więcej, że opłata za przesyłkę bezadresową będzie o 50 proc. obniżona.

— **Pięć nowych szpitali dla umysłowo chorych.** Departament służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych postanowił złożyć z rokiem przyszłym 5 nowych szpitali dla umysłowo-chorych. Tereny pod budowę dwóch nowych zakładów psychiatrycznych zostały obrane w Gostyninie i Horoszycy. Na zapoczątkowanie tych budowli przewiduje preliminarz budżetowy na rok 1929-30 1 milion złotych.

— **Okólnik dotyczący ruchu ludności.** W związku z pracami przygotowawczymi nad wprowadzeniem w życie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o spisie i kontroli ruchu ludności, minister Składkowski wystosował do wszystkich wojewódów okólnik, w którym zaleca spowodowanie kroków, mających na celu umożliwienie gminom podjęcia prac organizacyjnych i przygotowań przedwstępnych w tej sprawie.

Minister zaleca wojewodom, aby przygotowania te zostały podjęte jeszcze przed wydaniem rozporządzenia wykonawczego do rozporządzenia Prezydenta w sprawie spisu i kontroli ruchu ludności.

— **Powszechna Wystawa Krajowa ubezpiecza pawilony i eksponaty.** Zarząd Powszechniej Wystawy Krajowej w Poznaniu działając w interesie wystawców ubezpiecza pawilony i eksponaty. Do udziału w akcji ubezpieczeniowej dopuszczone i zaproszone zostaną wszystkie towarzystwa ubezpieczeniowe pracujące w Polsce. Pawilony, kioski i stoiska, łącznie z zawartością muszą być ubezpieczone, gdyż Zarząd Wystawy nie może przyjąć na siebie odpowiedzialności.

— **Uruchomienie sądownictwa pracy.** Sprawa sądownictwa pracy weszła obecnie w fazę realizacji. W sprawie tej ukazało się w ostatnim czasie kilka rozporządzeń wykonawczych do dekretu powołującego do życia sądy pracy.

Z dniem 15 stycznia 1929 uruchomiona będzie pierwsza seria 12-tu sądów pracy: dwa w Warszawie i po jednym w Bielsku, Białej, Krakowie, Lwowie, Drohobyczu, Białymstoku i Wilnie. Do tego terminu powinny być ukończone czynności przygotowawcze, a zwłaszcza przeprowadzona procedura powoływania ławników sądów pracy. W tym celu ukazało się w ostatnich dniach w „Monitorze Polskim“ obwieszczenie ministra sprawiedliwości z wezwaniem do składania jest kandydatów na ławników sądów pracy. Listy te układają Izby przemyślno-handlowe, a tylko w okręgach, gdzie Izby nie mają, składają je stowarzyszenia pracodawców, posiadające charakter organizacji zawodowych.

Po upływie terminu na składanie list kandydatów, ministrowie przemysłu i handlu oraz pracy opracują wnioski uzgodnione co do powołania ławników, których zamianuje definitywnie minister sprawiedliwości.

Sądy pracy będą rozpatrywały sprawy karne bez udziału ławników, natomiast sprawy cywilne przez trzyosobowe komplety.

Województwo Śląskie

* **Tramwajarze żądają podwyżki.** Przed świętami Bożego Narodzenia obradowała komisja rozjemcza nad sprawą podwyżki płac dla tramwajarzy. Komisja odroczyła wydanie orzeczenia na 28 bm. Żądania tramwajarzy śląskich są w zupeł-

ności uzasadnione, albowiem istotnie tramwajarze śląscy są znacznie gorzej uposażeni, aniżeli ich koleżdy w innych dzielnicach.

* **W sprawie opłat szkolnych.** Swego czasu umieściliśmy treść rozporządzenia dotyczące zwrotu opłat szkolnych. Według rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 września 1925 r. funkcjonariusze państwowi starający się o zwrot opłat szkolnych za dzieci kształcące się w prywatnych szkołach średnich, zasadniczo obowiązani są do dostarczenia dowodów, że dzieci ich dla braku miejsca nie mogły być przyjęte do szkół państwowych. Od obowiązku tego zwolniono jednak funkcjonariuszy państwowych zarówno na rok szkolny 1925/26, jak i 1926/27 i 1927/28. Dopiero obecnie za pomocą komunikatu w Nr. 223 Monitora Polskiego obwieszczone, że w bieżącym roku szkolnym do przyznania zwrotu opłat szkolnych koniecznym jest przedstawienie zaświadczeń wszystkich szkół państwowych z danej miejscowości istniejących, że dziecko funkcjonariusza państwowego nie zostało przyjęte do szkół tych z powodu braku wolnego miejsca w danej klasie.

Spóźnione ogłoszenie tego zarządzenia sprawiło, że urzędnicy, jak w latach poprzednich, przy wyborze szkół dla swych dzieci z początkiem roku szkolnego zgoła nie brali, i nie mieli obowiązku brać pod uwagę, okoliczności, czy w szkołach państwowych są wolne miejsca, lub ich niema. Jest więc obawa, że obecnie niejednokrotnie nie będą mieli możności przedstawienia wymaganych zaświadczeń.

Ogólne Zrzeszenie Związku Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych Województwa Śląskiego zwróciło się do ministerstwa, aby p. minister zważywszy kolizję, w jaką weszli urzędnicy państwowi wskutek późniejszego ogłoszenia zarządzenia, o którym mowa, odroczył je jeszcze na rok, gdyż w bieżącym roku wprowadzenie go w życie będzie połączone z pokrzywdzeniem funkcjonariuszów państwowych.

* **Robotnicy sezonowi a zapomogi na bezrobocie.** Przed świętami umieściliśmy notatkę, że robotnicy sezonowi mają prawo pobierać zapomogi na bezrobocie, ponieważ zarządzeniem głównego zarządu funduszu bezrobocia w Warszawie zniesiono tak zwany „martwy sezon“, trwający od 14 grudnia do 3 marca każdego roku.

W związku z tą notatką donosimy dla dokładności, że rozciągnięcie to obejmuje robotników sezonowych budowlanych, ziemnych, brukarskich, zatrudnionych w żegludze śródlądowej przy spławie, oraz zatrudnionych w cegielniach. Dotyczy ono wspomnianych kategorie robotników w miejscowościach Katowice i Król. Huta, nadto powiatów Katowickiego, Lublinieckiego, Pszczyńskiego, Świętochłowickiego, Tarnopolskiego, Rybnickiego i Bielskiego na Śląsku Cieszyńskim.

Z Katowickiego.

Katowice. (Przedstawienie gwiazdkowe związku młodzieży). Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Katowicach przy parafii N. M. P. urządziło w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia w sali Domu Związkowego uroczyste przedstawienie gwiazdkowe. Odegrano w oryginalnych kostiumach historyczne „Jasełka Polskie“ w 4-ch obrazach i jednoaktówką „Tatuś pozwolił“. W przedstawieniu wzięło udział 40 osób — reżyserował druh Piotr Śmiana. W przerwach i do śpiewu przygrywała własna orkiestra.

— (Dziesięciolecie powstania wielkopolskiego.) Związek uczestników powstania wielkopolskiego urządził w przeddzień uroczystości, jakie odbędą się we czwartek w Poznaniu, w Katowicach obchód dziesięciolecia wyzwolenia Wielkopolski z pod panowania niemieckiego. W kościele św. Piotra i Pawła odprawioną została uroczysta msza św. poczem pochód wyruszył na plac Wolności, gdzie złożono wieniec. Prezes związku, dyr. Gawrych, wygłosił krótkie przemówienie, oddając hołd poległym w walkach z Niemcami. Na rogu ul. Stawowej komitet odebrał defiladę byłych uczestników powstania. W południe odbyło się w hotelu Monopol uroczyste posiedzenie, na którym udekorowano kilkudziesięciu uczestników powstania krzyżem Wielkopolskim. Po odpowiednich przemówieniach wysłano depecze gratulacyjne do szeregu osobistości.

— (Ruch autobusowy Katowice—Sosnowiec). W tych dniach otwarto regularny ruch autobusowy z Katowic przez Szopienice do Sosnowca oraz z Sosnowca przez Radochę do Mysłowic. — Odjazd z Katowic codziennie o godz. 7 rano. Autobusy odjeżdżają do Sosnowca co 2 godziny do godziny 21 włącznie z ulicy Teatralnej. Odjazd z Sosnowca do Katowic od godz. 8.30 co 2 godziny do 22.30 włącznie. — Odjazd z Sosnowca z placu przed dworcem kolejowym od godz. 8 co 2 godz. do 22.00 włącznie.

Wymowa liczb.

Ostateczny bilans wojny światowej 1914/1918.

10 lat dzieli nas od wszystkich szaleńczych dni wojny światowej, skutki jej atoli wciąż dotkliwie odczuwać się dają i prawdopodobnie przez długi czas jeszcze będą widoczne.

Nic dziwnego, że potworny ten kataklizm dziejowy nie przestaje być przedmiotem coraz dokładniejszych badań, dochodzeń i oświeśleń, dokonywanych bądź przez poszczególne jednostki, mające dostęp do odpowiedniego materiału faktycznego. Praca ta, zaważta pozornie w granicach przeszłości, nie ma bynajmniej charakteru wyłącznie historycznego, naukowego, ilustrującego: nabiera coraz wyraźniej znaczenia aktualnego, życiowego, ostrzegawczego — wobec niestannej grozy nowej wojny, dojrzewającej w atmosferze ciśni politycznej, zatrutej miazmatami różnorodnych sprzecznych ambicji, pretensyj i zachłanności.

Ogrom zjawiska wojny zamykają liczby. Statystyka wojny pomimo trudności w jej skompletowaniu jest już dziś (niekompletna — oczywiście — w rubrykach wysylizujących się z pod liczbowego skupienia) ścisła, pełna i wymowna w pozycjach, które wysuwają się na naczelną rolę w obrachunkach historycznych.

Oto kilka z nich: przy końcu wojny stało przeciwko sobie około 30 milj. uzbrojonych mężczyzn; w ciągu wojny zmobilizowanych było 60 milionów.

Działania wojenne trwały 4 lata, 3 miesiące, 10 dni — czyli 1560 dni, 10 milj. padło na polach bitew, przeciętnie zatem każdego dnia ginęło 6400, w każdej minucie — 4 ludzi.

Do ofiar wojny zaliczyć należy i zmarłych zśród ludności cywilnej wskutek głodu, chorób i warunków życia wojennego, t. zn. nadwyżkę w skonach, którą wykazuje porównanie śmiertelności w czasie wojny i pokoju. Ze sprawozdania Urzędu Zdrowia Rzeszy Niemieckiej w r. 1918 wynika, że w samych Niemczech zmarło o 800 000 ludzi więcej, niż w latach pokojowych. We wszystkich państwach uczestniczących w wojnie nadwyżka skonów wskutek wojny wynosiła 7 milionów.

20 milj. żołnierzy odniosło rany, z spośród nich znaczny procent był rannych kilkakrotnie; około 10 milionów zostało inwalidami o różnym stopniu niezdolności do pracy. Wśród ludności cywilnej statystyka poszczególnych państw wykazuje olbrzymi

wzrost chorób chronicznych, przede wszystkim gruźlicy, zwłaszcza u dzieci.

Straty materialne podzielić trzeba na bezpośrednie i pośrednie. T. zw. „koszta wojenne“ oblicza się na miliardy. Wystrzelone pociski, zniszczony aparat militarny ujmując się sumarycznie: aeroplanów zestrzelono 9000. Wysadzone w powietrze gmachy, zakłady przemysłowe, urządzenia użyteczności publicznej itp. oceniamy się na 100 miliardów złotych. Ogólnie biorąc, we wszystkich krajach, prowadzących wojnę i krajach nią dotkniętych, zbombardowano — wyrażając się dosłownie — wartość 1400 miliardów złotych.

Pośrednie szkody dają się trudniej określić liczbowo, wynikają jednak z twardą pewnością z realnych danych statystycznych 10 milionów zabitych i 7 milionów nadwyżkowo wskutek wojny zmarłych (dzieci w ciągu 14—10 lat stałyby się dorosłymi, lub młodocianymi) — to całkowicie i niepowetowanie zmarnowana, 10 milj. inwalidów — to znacznie zmniejszona siła robocza, wytwórczyni bogactw gospodarczych. 60 milj. mężczyzn zmobilizowanych, t. zn. oderwanych od ziemi i warsztatów pracy — to zupełne zamotowanie normalnej produkcji (t. zw. przemysł wojenny, podporządkowany wyłącznie celom wojny, był raczej zaprzeczeniem wytwórczości).

Wojenne szkody materialne rozciągają się w nieskończoność na lata powojenne. Jeśli nawet produkcja dzisiaj we wszystkich prawie krajach osiągnęła, lub prześcignęła poziom przedwojenny, to tej wyrównanie, lub przewyższenie jest w gruncie rzeczy niedociągnięciem, albowiem lata martwe czy nienormalne (kompli-kacje wojny: rewolucja, inflacja, deflacja), zawieszając całkowicie albo częściowo produkcję, niszczy wielkość ekonomiczną, która w czasach pokojowych — pomijamy dla uproszczenia kryzysy — wzrasta podług obliczenia procentów złożonych.

Wesoly kącik.

Wywiad.

Znakomitość teatralna: — Niech pan to zrozumie, że dopóki przebywam w waszym kraju, najgoręcej pragnę uniknąć wszelkiej reklamy.

— Reporter: Cudownie! To oświadczenie pani wystarczy na dwie szpalty.

Program radiowy

Piątek, dnia 28 grudnia 1928 r.

Katowice, fala 422 m.: 15.45 Komunikaty Związku Zrzeszeń Gosdarczych — 16.00 Koncert z płyt gramofonowych — 16.50 Komunikat narciarski z Krakowa — 17.10 Wykład historii Polski — 17.35—18.00 Odczyt z Krakowa p. t.: „O czarodziejach i opietach w muzyce“ — 18.00 Koncert z Warszawy — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Komunikat sportowy — 19.30 Odczyt p. t. „Eto tyżm w Polsce“ — 19.56 Sygnał czasu z Warszawy — 20.00 Komunikat rolniczy z Warszawy — 20.15 Koncert z Filharmonii Warszawskiej — 22.00 Komunikaty i Pat — 22.30 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Warszawa, fala 1.111 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 16.00 Płyty gramofonowe — 17.10 Wincenty Pola Podhale (odczyt) — 17.35 Odczyt — 20.00 Giełda i komunikaty — 20.15 Płyty gramofonowe.

Kraków, fala 566 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Płyty gramofonowe — 17.10 Przegląd geograficzno-gospodarczy — 18.00 Koncert z Warszawy — 19.00 Rozmaitości — 19.30 Przegląd radiowy — 20.10 Komunikat rolniczy, następnie sportowy — 20.15 Koncert z Warszawy — 22.00 Komunikat z Warszawy.

Poznań, fala 344.8 m.: 13.00 Sygnał czasu, płyty gramofonowe — 14.00 Pat, giełda, komunikaty — 17.10 Szachy — 17.35 Lekcja angielskiego — 18.00 Utwory na klarnet — 18.30 Kolędy i Pastorałki — 19.00 Rzeczy ciekawe — 19.20 Odczyt o pracy twórczej — 19.45 Nadprogram — 20.15 Koncert z Warszawy — 22.00 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 322.6 m.:

Gliwice, fala 250 m.: 16.30 Koncert — 18.15 „Lay w ziemie (odczyt) — 19.50 Odczyt — 20.15 Śmiejący się mikrofon — 20.35 Recital pianisty Pücklera — 21.20 Spostrzeżenia reportera.

Berlin, fala 488.9 m.: 15.30 Modne przesady (odczyt) — 16.30 Recytacje wesole — 17.00 Muzyka — 19.00 Przepięknie a los — 19.30 Astronomia popularna (wykład) — 20.00 Dialogi w literaturze światowej — 21.00 Socjologia w prasie rzemieślniczej (odczyt) — 21.30 Koncert.

Wiedeń, fala 217.2 m.: 11.00 Poranek muzyczny — 16.00 Koncert — 17.30 Akademia muzyczna — 18.10 Wiadomości sportowe — 18.30 Służba ratunkowa na morzu (odczyt) — 20.05 Koncert — 21.20 Koncert mandolinistów.

Krótko-zwieslowało.

Nad brzegiem rzeki Somme (Som) we Francji znaleziono nóż, który widocznie kiedyś służył do golenia i który uważa się za najstarszą w świecie brzytwę.

Sosny dochodzą do 300 lat.

Magis. rat Krol. wojn. mias a Jaworowa (Wschodnia Małopolska) rozpisuje konkurs na posadę

kierownika elektrowni miejskiej.

Warunki według umowy. Reflektanci zechcą przedłożyć dokumenty kwalifikacyjne i curriculum vitae. Posada do objęcia od 1 marca 1929.

Burmistrz Chlebowicz.

Skład delikatesów, konserw, likierów

Hurtowny handel win

poleca dobrze pielęgnowane wina:

czerw. Bordeaux i burgundzk. za ca 3/4 l. fi. od 4.50 zł	
białe Bordeaux i burgundzkie „ „ „ od 6.00 „	
stare węgierskie i Tokajskie „ „ „ od 7.50 „	
austriackie białe i słodkie „ „ „ od 4.90 „	
Mosel „ „ „ od 4.90 „	
Reńskie „ „ „ od 7.50 „	

Malaga, Tarragona, Mistel'a Samos Sherry, Madaira, Portwein, Vermuth Cinzano.

Likiery krajowe: Cognac, Rum, Arak
Wina Szampańskie w wielk. wyborze najlepszych firm

Likiery francuskie: Cognac, Szampańskie w oryginalnych butelkach

Białe i czerwone Bordeaux i Burgundy napełniane w winnicach.

Skotch, Whisky, Rum Jamajka, Old Arak Batavia.

EMIL MIZERA

ul. Warszawska 6

Telefon 1328.

Jeżeli

cennego mojego dobytku dotychczas nie zjadły mole, zawiążęcam to jedwienne

MOLINIE.

Molina — chroni futra, dywany, odzież wełnianą i t. p. od moli znakomicie i jest w ulepszonej formie swym składem i najlepszym środkiem przeciw tym strasznymszkodnikom.

Pachnie i nie płami. Do nabycia w każdej drogerii w paczkach po 0,75 zł i 1,25 zł.

Każdy Polak powinien pisać poprawnie (ortograficznie): uczyć się węc listownie polskiej pisowni. Kursy buchalteryjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żorawia 42. Ządacie prospektów.

Karbolineum

prawdziwe żywiczne marki „Zubr“ zabezpieczy radykalnie wasze budynki przed grzybem drzewnym Terebenthin S-ka Akc. Warszawa, Złota 62. Każdemu wysyłamy na żądanie opis darmo.

NERWOL

Chemika D-ra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na

REUMATYZM

kłucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p. ŻADAC W APTEKACH.

Wyrób i główna sprzedaż Apteka WIKOLASCHA, Łódź, Kopernika 1

Specjalny warsztat Alexsy Waldberg, zegarmistrz Rybnik

róg placu Wolności naprzeciw starego kina. Wykonuję reperacje zegarów wieżowych itp., wczem mam praktykę od roku 1900. Reperacje wykonuję szybko i gwarantuję za dokładne chodzenie. Reguluję podług chronometra. Przyjmuję do reperacji zegarki kieszonkowe bijące (repetier), dublksy, chronografy, chronometry. Zlecenia można przez pocztę załatwić. Polecam wielki wybór zegarów, zegarków światowych marków jak: Szaffhausen, Omega, Dok.a, Silwana, Tissot, Zenith Longine. Daję także na odpłatę. Potrzebna przedłożyć legitymację z fotografią. Cenników nie wysyłam.

w wielkim wyborze poleca Fabryka A. Piasecki S. A. Kraków.

Przy zakupie prosimy zwracać baczną uwagę na firmę naszą.

Czytelnicy!

Przy zakupie towarów powołujcie się na ogłoszenia w naszej gazecie

Już od roku 1912 jest wiadomem, że

obuwie

z pierwszorzędnej fabryki obuwia

Jakóba Wyżgoła

w Mikołowie

zawsze było i jest najlepsze.

Aby była możliwość obuwie z mojej fabryki łatwo poznać, zaopatrzyłem obuwie to marką

„Pfogs“

Jawymik-Godya-Weit z bliźniętami.

A więc uprasza się Szan. Publiczność obuwie marki „Pfogs“ Jawymik z bliźniętami żądać w każdym składzie obuwia.

Pierwsza fabryka obuwia na Cennym Śląsku.

Z poważaniem

Jakób Wyżgoł

Mikołów, ul. Bytomska 2. Telefon 80.